



Bruksela, dnia 20 września 2010 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 61/2010

### **GAZOCIĄG NORD STREAM**

W ostatnim okresie eurodeputowane **Lidia Geringer de Oedenberg** (S&D) i **Lena Kolarska-Bobińska** (EPP) zadały Komisji Europejskiej pytania dotyczące gazociągu Nord Stream.

#### **1. Gazociąg Nord Stream i potencjalna katastrofa ekologiczna**

Eurodeputowana **Lidia Joanna Geringer de Oedenberg** (S&D) zadała Komisji Europejskiej, na podstawie art. 116 Regulaminu PE, szereg pytań dotyczących wpływu budowy Gazociągu Nord Stream na środowisko naturalne, w kontekście wystąpienia potencjalnej katastrofy ekologicznej i odpowiedzialności za nią. Poniżej przedstawiam treść postawionego pytania oraz odpowiedź Komisji Europejskiej.

- **Treść postawionego pytania:**

„Gazociąg Nord Stream jest w trakcie budowy i smutny przykład wycieku ropy w Zatoce Meksykańskiej musi stanowić dla nas ostrzeżenie, jakie zagrożenia wiążą z tym wielonarodowym projektem. W związku z tym chciałabym postawić kilka pytań. Koncern BP ewidentnie nie zareagował w odpowiedni sposób. Czy Komisja zna procedury zarządzania kryzysowego przewidziane w razie wypadku związanego z gazociągiem Nord Stream? Czy Komisja jest gotowa do wsparcia Nord Stream za pośrednictwem zarządzania kryzysowego w razie jakiegokolwiek wypadku? Które państwo poniesie odpowiedzialność w razie wypadku i kto będzie finansował działania mające na celu usunięcie szkód wyrządzonych przez tego typu katastrofę? Ponadto Rosja nie ratyfikowała konwencji z Espoo, choć jest kluczowym partnerem strategicznym Nord Stream. Jak Komisja ocenia tę sytuację, mając na uwadze fakt, że w przemówieniu z dnia 8 lipca 2008 r. komisarz Stavros Dimas zobowiązał się, że

„zawsze wywieramy presję na kraje trzecie, aby ratyfikowały umowy o znaczeniu dla środowiska naturalnego”?”

- **Odpowiedź Komisji Europejskiej:**

„Komisja pragnie poinformować Szanowną Panią Poseł, że Nord Stream podlega ocenie oddziaływania na środowisko zgodnie ze zmienioną dyrektywą 85/337/EEC<sup>1</sup> ("dyrektywa w sprawie oddziaływania na środowisko"), a także zgodnie z krajowym ustawodawstwem transponującym dyrektywę w każdym z krajów, przez które przebiega rurociąg. Zgodnie z tą dyrektywą prawdopodobnie znaczący wpływ takich proponowanych przedsięwzięć na środowisko powinien podlegać ocenie, a przed wydaniem zezwolenia na inwestycję należy określić niezbędne środki na rzecz zmniejszenia i kompensowania (tam gdzie to możliwe) znaczących szkodliwych skutków wywieranych na środowisko oraz zapobiegania im.

Ponadto, jako projekt transgraniczny Nord Stream, został poddany ocenie oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym w oparciu o konwencję EKG ONZ z Espoo. Federacja Rosyjska de facto zastosowała się do tejże konwencji. Proces międzynarodowych konsultacji trwał trzy lata. Były w nie zaangażowane wszystkie kraje wokół Morza Bałtyckiego, ponadto konsultacje i oficjalne posiedzenia wszystkich zainteresowanych stron, ekspertów, organów administracyjnych i opinii publicznej zostały przeprowadzone w przejrzysty sposób. Ocena oddziaływania na środowisko stanowi część procedury udzielania zezwoleń i jest warunkiem wstępnym wydania zezwoleń na budowę rurociągu. Właściwe organy wszystkich zainteresowanych krajów uwzględniły wyniki oceny oddziaływania na środowisko zgodnie z konwencją z Espoo, wydając odnośne krajowe pozwolenia na budowę. Projekt uzyskał wszystkie wymagane pozwolenia środowiskowe i pozwolenia na budowę we wszystkich zainteresowanych krajach (Dania, Finlandia, Szwecja, Niemcy i Rosja), zaś budowa rozpoczęła się w kwietniu 2010 r.

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji procedura na mocy konwencji z Espoo jest najodpowiedniejszą procedurą oceny oddziaływania na środowisko w przypadku projektu transgranicznego tego rodzaju; będziemy zachęcać państwa trzecie do ratyfikacji tej konwencji. Komisja wielokrotnie przypominała Federacji Rosyjskiej, że formalna ratyfikacja konwencji z Espoo przez Rosję byłaby konstruktywnym krokiem na drodze do dalszego pogłębienia wspólnej odpowiedzialności za ochronę środowiska Morza Bałtyckiego, stanowiącego basen morski o szczególnie wrażliwym charakterze. Rosja zgodziła się przestrzegać przepisów konwencji z Espoo i przeprowadzono pełną ocenę oddziaływania na środowisko spełniającą wymogi konwencji, po czym organy zainteresowanych państw wydały niezbędne zezwolenia.

---

<sup>1</sup> Dz.U. L 175 z 5.7.1985; Dz.U. L 73 z 14.3.1997; Dz.U. L 156 z 25.6.2003; Dz.U. L 140 z 5.6.2009.

Oznacza to w skrócie, że w tym konkretnym przypadku nie miał znaczenia fakt, iż Rosja nie ratyfikowała konwencji z Espoo.

Tytułem uwagi ogólnej Komisja pragnie zauważyć, że przypadku rurociągu Nord Stream nie można porównywać z zagrożeniami, które doprowadziły do katastrofalnego wycieku ropy w Zatoce Meksykańskiej. Nord Stream będzie służył do transportu gazu ziemnego, nie zaś ropy naftowej lub rafinowanej. Dostawy gazu ziemnego mogą być łatwo kontrolowane u źródła zaopatrzenia. Zatem w przypadku sytuacji kryzysowej, takiej jak przerwanie rurociągu, dostawa gazu może być natychmiast odcięta przez dostawcę. W związku z tym zagrożenia dla środowiska nie są podobne, jak w przypadku głębinowych wierceń naftowych.

Ponadto Komisja nie jest informowana o procedurach zarządzania kryzysowego przewidzianych dla projektów planowanych i proponowanych przez prywatnych inwestorów, tak jak ma to miejsce w przypadku omawianego gazociągu. Należy to do odpowiedzialności zainteresowanych państw członkowskich. Komisja wspiera decyzję o powołaniu wspólnego systemu nadzoru rurociągu Nord Stream przez zainteresowane kraje, jak zaproponowano w maju 2010 r. podczas spotkania premierów Finlandii i Federacji Rosyjskiej. Co więcej, w sytuacji braku ram prawnych Komisja zawsze radzi operatorom rurociągów, aby precyzyjnie określili odpowiedzialność i stwierdzili z wyprzedzeniem, jakie prawo będzie miało zastosowanie. Na żądanie Komisja jest gotowa pomóc każdemu projektowi w osiągnięciu pewności prawnej”.

## **2. Gazociąg Nord Stream i porozumienie międzyrządowe w tej sprawie**

Eurodeputowana **Lena Kolarska-Bobińska** (EPP) zadała Komisji Europejskiej, na podstawie art. 116 Regulaminu PE, szereg pytań dotyczących europejskiego porozumienia międzyrządowego w kwestii gazociągu Nord Stream. Poniżej przedstawiam treść postawionego pytania oraz odpowiedź Komisji Europejskiej.

- **Treść postawionego pytania**

„Budowa gazociągu Nord Stream od samego początku była postrzegana jako kontrowersyjna przez kilka państw członkowskich, w tym również moje własne. Poza wątpliwościami odnoszącymi się do środowiska naturalnego przedmiotowy projekt dałby Gazpromowi możliwość dostarczania gazu niektórym zachodnim państwom członkowskim i równoczesnego odcięcia od dostaw państw Europy Środkowej i Wschodniej. Niedawne wydarzenia spowodowały, że wiele osób widzi w Gazpromie nie tyle przedsiębiorstwo handlowe, ile raczej narzędzie w rękach rosyjskich władz, które używają go do wywierania na innych nacisków gospodarczych lub

politycznych. Uważam, że teraz gdy przyjęto traktat lizboński, nadszedł czas, aby uregulować te kwestie poprzez dostosowanie gazociągu Nord Stream do postanowień zawartych w art. 194 TFUE.

Proponuję, aby utworzyć europejskie porozumienie międzyrządowe w sprawie gazociągu Nord Stream. Takie porozumienie opierające się na przejrzystych publicznych ramach prawnych sprawiłoby, że gazociąg będzie postrzegany przez wszystkie państwa członkowskie jako wzmocnienie solidarności energetycznej. Przejrzyste porozumienie międzyrządowe w sprawie gazociągu Nord Stream rozwieje obawy dotyczące wolności gwarancji transportu, pozwoli bowiem podkreślić, że klauzule ponownej sprzedaży i ponownego eksportu były nie do zaakceptowania z punktu widzenia prawa europejskiego. Możliwe byłoby zapewnienie dostępności gazu transportowanego przez Nord Stream dla wszystkich partnerów UE na warunkach handlowych.

Ponadto Komisja mogłaby skorzystać z istniejącego już porozumienia międzyrządowego podpisanego w lipcu 2009 r. w sprawie gazociągu Nabucco jako tekstu bazowego dla przedmiotowego porozumienia. Taka podstawa, w połączeniu z dodatkowymi odniesieniami do europejskiego prawodawstwa w zakresie energetyki, pozwoliłaby na szybkie przyjęcie przez państwa członkowskie i Rosję porozumienia w sprawie gazociągu Nord Stream. Przedmiotowe porozumienie nie zastępowałoby istniejących umów handlowych, ale służyłoby jako dodatek do nich i gwarancja ich zgodności z europejskim dorobkiem prawnym.

Jakie stanowisko zajęłaby Komisja w sprawie utworzenia takiego porozumienia międzyrządowego? Jakie działania Komisja uważa za niezbędne teraz, gdy przyjęto traktat lizboński, aby dostosować gazociąg Nord Stream do zasad solidarności i bezpieczeństwa?”

- **Odpowiedź Komisji Europejskiej – komisarz ds. energii Günter Oettinger**

„Zgodnie z wytycznymi w sprawie transeuropejskich sieci energetycznych, przyjętymi przez Parlament Europejski i Radę we wrześniu 2006 r., gazociąg Nord Stream jest projektem leżącym w interesie Europy, który stanowi jeden z najwyższych priorytetów polityki energetycznej. Nord Stream jest ważnym gazociągiem, który znacząco przyczyni się do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego w Europie. Prawdą jest jednak, że projekt ten nie opiera się na porozumieniu międzyrządowym między państwami, które w nim uczestniczą.

Na ogół zaleca się, by inwestorzy, odbiorcy, dostawcy oraz państwa przyjmujące działali w oparciu o przejrzyste ramy prawne obejmujące wszystkie kwestie związane z budową gazociągu. Wśród kwestii tych znajdują się zobowiązania w zakresie

ochrony środowiska, a także inne ważne aspekty, takie jak ochrona i prawa inwestorów, wyłączenia, pewność prawna oraz konflikt praw. Jednym z regularnych zaleceń Komisji dla operatorów i konstruktorów gazociągów oraz dla inwestorów jest to, aby precyzyjnie określono zakres odpowiedzialności za poszczególne kwestie związane z gazociągiem oraz aby uzgodniono, jakie przepisy prawne będą miały zastosowanie. Aby uniknąć sporów w przyszłości zaleca się, by państwa przyjmujące (w tym państwa członkowskie) ustanowiły ramy prawa publicznego w odniesieniu do gazociągów.

Uwzględniając zapisane w traktacie lizbońskim zasady solidarności i bezpieczeństwa, Komisja analizuje obecnie stosowność ustanowienia ogólnych ram dotyczących gazociągów przechodzących przez terytorium UE. Jedną z możliwości jest zawarcie porozumienia międzyrządowego, które stanowiłoby opartą na prawie publicznym podstawę eksploatacji takich gazociągów. Porozumienie to chroniłoby inwestorów przed zarzutami prawnymi i przed naciskami politycznymi oraz zapewniałoby odpowiednie i przewidywalne środowisko prawne. W ramach powyższych rozważań Komisja analizuje również przypadek gazociągu Nord Stream. Jak do tej pory nie podjęto jeszcze w tej sprawie żadnych ostatecznych ustaleń”.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>2</sup>**

---

<sup>2</sup> Na podstawie informacji na stronie PE i stronie eurodeputowanych Lidii Geringer de Oedenberg i Leny Kolarskiej-Bobińskiej.